

**WZÓR URZĘDOWEGO FORMULARZA ZGŁOSZENIA ZAINTERESOWANIA PRACAMI NAD  
PROJEKTEM ZAŁOŻEŃ PROJEKTU USTAWY, PROJEKTEM USTAWY LUB PROJEKTEM  
ROZPORZĄDZENIA**

ZGŁOSZENIE ZAINTERESOWANIA PRACAMI NAD PROJEKTEM - <del>ZGŁOSZENIE ZMIANY DANYCH*</del> z dnia 6 października roku 2021 ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (tytuł projektu założeń projektu ustawy, projektu ustawy lub projektu rozporządzenia - zgodnie z jego treścią udostępnioną w Biuletynie Informacji Publicznej lub informacją zamieszczoną w wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów albo ministrów)		
<b>A. OZNACZENIE PODMIOTU ZAINTERESOWANEGO PRACAMI NAD PROJEKTEM</b>		
1. Nazwa/imię i nazwisko** Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce - Browary Polskie		
2. Adres siedziby/adres miejsca zamieszkania** ul. Zamenhofa 5, lok. 5, 00-165 Warszawa		
3. Adres do korespondencji i adres e-mail ul. Zamenhofa 5, lok. 5, 00-165 Warszawa, biuro@browary-polskie.pl		
<b>B. WSKAZANIE OSÓB UPRAWNIONYCH DO REPREZENTOWANIA PODMIOTU WYMIENIONEGO W CZĘŚCI A W PRACACH NAD PROJEKTEM</b>		
Lp.	Imię i nazwisko	Adres
1	Bartłomiej Morzycki	
2		
3		
4		
5		
<b>C. OPIS POSTULOWANEGO ROZWIĄZANIA PRAWNEGO, ZE WSKAZANIEM INTERESU BĄDĄCEGO PRZEDMIOTEM OCHRONY</b>		
<p>Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce – Browary Polskie z dużym zaniepokojeniem przyjął rządowy projekt ustawy podnoszącej stawki akcyzy od piwa o 10% w 2022 oraz po 5% w kolejnych latach, aż do 2027 r. Według proponowanego projektu stawka akcyzy na piwo ma wzrosnąć z obecnych 8,57 zł od 1 hektolitra za każdy stopień Plato do 12,04 zł, co oznacza, że stawka wzrośnie o ponad 40% na przestrzeni zaledwie 6 lat. Tak drastyczne podniesienie stawki następuje zaledwie 2 lata po tym, jak z początkiem 2020 r. stawkę akcyzy na piwo podniesiono o 10% z 7,79 zł na 8,57 zł. W efekcie przeprowadzonej w 2020 r. oraz planowanej podwyżki, stawka akcyzy na piwo w okresie od 2020 do 2027 wzrośnie o 54%. To skala podwyżki niespotykana od początku wprowadzenia w Polsce podatku akcyzowego od piwa. Na przestrzeni minionych 20 lat stawka akcyzy na piwo wzrosła o 53%. Teraz ma wzrosnąć o tyle samo w ciągu zaledwie siedmiu lat.</p> <p>Uważamy, że podejmowanie decyzji podatkowych o tak dużej skali i wpływie na branżę ważną z punktu widzenia całego łańcucha wartości, a co za tym idzie polskiej gospodarki powinna poprzedzać uważna analiza danych opisujących kondycję podmiotów, których ona dotyczy, sytuację na rynku dotkniętym zmianą, wpływu na branżę powiązane, w tym przede wszystkim na rolnictwo oraz tradycyjny handel detaliczny, jak również trendów konsumpcyjnych, które ma ona kształtować. Niestety, w OSR projektu Ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym (dalej Projekt), zabrakło tego rodzaju analizy. W naszej ocenie nie ma ani warunków ani powodów dla których należałoby w odniesieniu do piwa wprowadzić serię drastycznych podwyżek podatku akcyzowego w kolejnych latach, zarówno biorąc pod uwagę prozdrowotne uzasadnienie podwyżki, jak również sytuację w branży piwowarskiej i branżach z nią powiązanych.</p>		

1. Podwyżka o charakterze indeksacyjnym następuje w branży piwowarskiej wraz ze wzrostem kosztów

Zgodnie z Uzasadnieniem projektu podwyżka ma stanowić indeksację stawek akcyzy na wyroby akcyzowe będące używkami oraz na lata 2023-2027 - mapę drogową w zakresie stawek akcyzy na napoje alkoholowe, co ma prowadzić do zniwelowania skutków inflacji, jaka w najbliższych latach prowadziłaby stopniowo do relatywnego spadku cen używek w stosunku do cen innych wyrobów konsumpcyjnych.

W przypadku cen piwa nie ma potrzeby dokonywania indeksacji inflacyjnej, bowiem postępująca w Polsce inflacja jest już odzwierciedlona w cenach detalicznych piwa. Średnia cena piwa w okresie ostatnich 3 lat wzrosła o blisko 15%, przy czym wzrost był większy w małych sklepach, które odpowiadają za blisko 70% sprzedaży piwa. Wzrost cen piwa był spowodowany podniesieniem stawki akcyzy o 10% z początkiem 2020 r. oraz rosnącymi kosztami materiałów i surowców wykorzystywanych do produkcji piwa, przy czym te drugie wzrosły około 3 do 5 % w 2021 względem 2020 r. Wiemy już jak w sytuacji bardzo wysokiej inflacji będą kształtować się one w 2022 r. I tak – koszty związane z zakupem surowców koniecznych do wyprodukowania piwa wzrosną o około 16% (w tym podstawowy składnik – słód jęczmienny), opakowań o około 15% (największe % wzrosty zakupu szkła i aluminium), energii cieplnej o 20%. W sumie spodziewamy się, że koszty związane z wyprodukowaniem i opakowaniem piwa zwiększą się przynajmniej o 14% w 2022 r. względem 2021 r. i to bez uwzględnienia wzrostu wartości wynagrodzeń w naszej branży. Osobną kwestią jest inflacyjny wzrost marż w łańcuchu wartości – hurtowniach i handlu detalicznym. Oceniamy, że tak istotny wzrost kosztów przełoży się na wzrost ceny detalicznej piwa wyraźnie powyżej przewidywanej stopy inflacji. A zatem indeksacyjne podniesienie stawki akcyzy, w związku ze wzrostem inflacji w przypadku piwa nie ma racjonalnego uzasadnienia. Ceny piwa i tak muszą wzrosnąć, wraz ze wzrostem cen surowców, usług, kosztów pracy i innych kosztów prowadzenia działalności gospodarczej.

2. Sytuacja na rynku piwa jest najtrudniejsza od 10 lat

Jak wynika z danych Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA) **konsumpcja piwa w Polsce w 2020 roku spadła do poziomu 93,6 litra na jednego mieszkańca i jest to najniższa wartość od 10 lat.** Oznacza to, że od 2018 r. produkcja piwa w Polsce zmniejszyła się o około 3,5 mln hl rocznie, ze wszystkimi tego negatywnymi konsekwencjami dla całego łańcucha wartości branży. Dla zobrazowania – 3,5 mln hl to prawie 2 razy więcej niż wynosi łączna, roczna produkcja wszystkich browarów regionalnych i rzemieślniczych w Polsce. Przyczyn tego stanu rzeczy jest kilka: wspomniany już wzrost cen, zamknięcie na dużą część 2020 r. praktycznie wszystkich lokali gastronomicznych, w których sprzedawane jest piwo, a także zmiany preferencji zakupowych Polaków. COVID i związane z nim ograniczenia, izolacja społeczna oraz poszukiwanie tańszych alternatyw w sytuacji niepewności wywołanej przez pandemię sprawiły, że Polacy zaczęli robić zakupy rzadziej i korzystać częściej z sieci dyskontowych, postrzeganych jako tańsze. Z kolei, w tym rodzaju sklepów, wybierając produkty alkoholowe, częściej decydują się na wyroby spirytusowe oraz wino, które są łatwiejsze do zapakowania (mniej opakowań) oraz często dostępne w atrakcyjniejszych cenach niż w handlu tradycyjnym. Między innymi skutkiem tej zmiany zachowań jest spadek sprzedaży piwa alkoholowego w całym handlu detalicznym. Szacujemy, że w okresie 2019-2021 wyniósł on 5,6%, podczas gdy sprzedaż whisky i brandy wzrosła o 25%, wina o 13%, ginu, rumu, tequili o 49%, a wódki prawie się nie zmieniła (+0,4%).

Jednocześnie COVID-19 najbardziej uderzył w małe tradycyjne sklepy. Opisana powyżej zmiana zachowań konsumenckich uderza nie tylko w rynek piwa lecz także w tego rodzaju placówki. Zwłaszcza, że cena piwa w handlu wielkopowierzchniowym jest średnio około 9% niższa niż w handlu tradycyjnym, podczas gdy wyroby spirytusowe i wino są tańsze o około 20%. Zatem tym bardziej oplatca się robić zakupy alkoholowe w dużych sklepach i zamiast piwa wybierać relatywnie tańsze niż w handlu tradycyjnym wyroby spirytusowe oraz wino. Jednocześnie funkcjonowanie małych sklepów jest w dużym stopniu oparte na sprzedaży piwa, które stanowi około 23% ich obrotów. W 2020 r. sprzedaż piwa w małych sklepach spadła o 4%, a w 2021 r. jeszcze się pogłębia. Sztuczne podniesienie ceny piwa poprzez „indeksację” stawki akcyzy najbardziej zaszkodzi zatem małym sklepom, których sytuacja już teraz jest coraz gorsza, bo rosnąca inflacja skłania konsumentów do uważniejszego przyglądania się cenom, a w małych sklepach są one wyższe niż w dyskontach. Po proponowanej indeksacji stawek akcyzy i

wdrożeniu mechanizmu kroczącej podwyżki akcyzy konsumenci zamiast piwa z małych sklepów tym bardziej będą wybierać relatywnie tańsze wyroby spirytusowe oraz wino z dyskontów.

### 3. Zmiany na rynku piwa już prowadzą do ograniczania spożycia alkoholu

Kolejnym powodem wprowadzenia podwyżki akcyzy na alkohol podanym w uzasadnieniu Projektu jest ograniczanie dostępności cenowej napojów alkoholowych w celu realizacji polityki prozdrowotnej, będącej jednym z zadań Rady Ministrów. Absolutnie nie kwestionujemy tego zadania, jednak w przypadku piwa podejmując decyzje o charakterze fiskalnym proponujemy wziąć pod uwagę zmiany, jakie od kilku lat zachodzą na rynku piwowarskim. Pierwszą i najbardziej zauważalną z nich jest rozwój segmentu piw bezalkoholowych, który obecnie stanowi około 6% rynku piwa w Polsce, a w 2020 r. jego wartość przekroczyła 1 mld złotych. W perspektywie kolejnych kilku lat wiodące firmy piwowarskie działające w Polsce chcą zwiększyć udział tego rodzaju piw w polskim rynku do wartości dwucyfrowych - nawet 20%. Ten rodzaj piwa jest traktowany przez konsumentów przede wszystkim jako alternatywa dla piwa alkoholowego, zatem zmniejsza ilość alkoholu wypijanego w postaci piwa. Od kilku lat stale maleje udział piw mocnych w rynku piwa – w 2019 r. ich sprzedaż spadła o 3,9%, a w 2020 roku spadek pogłębił się o dalsze 4,7%.

Skutkiem tych zmian jest stałe zmniejszanie się średniej zawartości alkoholu w piwie, w 2018 r. wynosiła ona 5,6%, w 2020 r. 5,4%. W sumie można powiedzieć, że wskutek opisanych zmian ilość alkoholu zakupionego w piwie tylko w ostatnich 2 latach zmniejszyła się o ponad 1mln litrów czystego etanolu. Warto w tym miejscu również zwrócić uwagę na postępujące zmiany w strukturze spożycia czystego alkoholu w Polsce. Według danych PARPA na koniec 2020 r. udział piwa spadł do najniższego poziomu od 2003 r. i wykazuje trwały trend spadkowy również w bieżącym roku. Drastyczne podnoszenie stawki akcyzy na piwo może mieć zatem skutek odwrotny od założonego – zamiast stwarzać warunki do rozwoju kategorii, w której występują oddolne tendencje do ograniczania konsumpcji alkoholu, Projekt praktycznie blokuje możliwości jej rozwoju, a na dodatek relatywnie wzmacnia inne rodzaje napojów alkoholowych, które prowadzą do wzrostu spożycia czystego etanolu w Polsce.

### 4. Dostępność ekonomiczna piwa w Polsce jest niższa niż w innych krajach o silnej tradycji piwnej

Uzasadniając propozycje zawarte w Projekcie sformułowano tezę, że ceny detaliczne napojów alkoholowych w Polsce są „nadal bardzo niskie w porównaniu ze średnią unijną”, a jednocześnie publikowane są informacje o ile więcej piwa przeciętny Polak może kupić za średnie wynagrodzenie. Warto podkreślić, że obecnie za przeciętne średnie roczne wynagrodzenie Polak może kupić trochę mniej litrów niż Czech, Belg czy Norweg, a Niemiec kupi już 80% więcej, Austriak 73% więcej, Holender 30% więcej, biorąc pod uwagę przeciętne wynagrodzenia i poziom cen piwa w tych krajach. Nie jest to więc racjonalny powód podnoszenia cen piwa dla Polaków, którzy już teraz mogą kupić go mniej za swoje wynagrodzenia w porównaniu z innymi krajami unijnymi.

### 5. Zmiana stawki akcyzy w 2020 doprowadziła do spadku rynku piwa i wzrostu pozostałych kategorii alkoholowych

Zmiany stawek podatkowych niekiedy przynoszą nieoczekiwane, odmienne od założonych skutki. Podwyżka akcyzy z 2020 r. istotnie wstrzymała możliwości rozwoju naszej branży i spowodowała wzrost konsumpcji innych wyrobów alkoholowych, w szczególności alkoholi mocnych. Wyraźnie widać to w danych sprzedażowych oraz wpływach budżetowych z tytułu akcyzy. O ile w przypadku piwa wzrosły one o 5%, to w przypadku wyrobów spirytusowych wzrost wyniósł 13% - był wyraźnie wyższy od poziomu podwyżki, która wyniosła 10% dla wszystkich rodzajów alkoholu. Dalsze, równe traktowanie piwa oraz wyrobów spirytusowych podtrzyma trend przesuwania konsumpcji w kierunku alkoholi mocnych, co stoi w sprzeczności z intencjami ustawodawcy, uzasadnieniem projektu ustawy oraz zapisami Ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości i Przeciwdziałaniu Alkoholizmowi, cofając nas powoli do struktury konsumpcji z czasów PRL.

Projektowana seria podwyżek akcyzy w jeszcze większym stopniu wpłynie na dysproporcję w akcyzie naliczanej od piwa w Polsce z akcyzą obowiązującą w krajach sąsiadujących z Polską. Już obecnie akcyza w Polsce jest 2,5 krotnie wyższa niż w Niemczech, o kilkadziesiąt procent wyższa niż w Czechach

i na Słowacji. To są kraje o ugruntowanej tradycji piwowarskiej i silnym przemyśle browarniczym. Po przeprowadzeniu zaproponowanych zmian stawek, akcyza od piwa w Polsce będzie już ponad 3-krotnie wyższa niż w Niemczech. Drastyczne podniesienie stawki akcyzy może doprowadzić do nieznanego dotychczas w Polsce zjawiska masowego, prywatnego importu piwa z krajów ościennych. W przeszłości straty spowodowane tym zjawiskiem skłoniły rząd Danii do obniżenia stawek akcyzy na rodzime piwo, które było wypierane z rynku tańszym, przywożonym z Niemiec. Z powodów bardzo wysokiej akcyzy 27% konsumentów piwa w krajach nadbałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia) kupuje je zagranicą. Polska może być kolejnym krajem idącym w tym kierunku, zwłaszcza, że sąsiadujemy z krajami słynącymi z piwa w rozsądnych cenach – w 2019 r. ceny litra piwa w Polsce i Niemczech były identyczne, wynosiły 1,28 euro. Warto ponadto pamiętać, że już obecnie Polska jest drugim po Francji płatnikiem piwnej akcyzy w Europie. Już teraz polskie browary wpłacają do budżetu państwa blisko 30% więcej akcyzy niż niemieckie.

#### 6. Branża piwowarska oraz jej łańcuch wartości potrzebują stabilnych warunków do rozwoju

Branża piwowarska została poważnie zdestabilizowana przez pandemię, najmocniej odczuła jej skutki w postaci spadków sprzedaży oraz w gwałtownych zmianach cen podstawowych składników produkcji. Wahania cen na rynkach światowych oraz w kraju są w bieżącym roku zupełnie nieprzewidywalne jak np. zwyżka cen aluminium o 90% czy też paliw: gazu o ok. 100%, oleju napędowego o ponad 30%. Do tego dochodzi problem związany z niedoborem na rynku niektórych materiałów, zaburzonymi łańcuchami dostaw czy wreszcie z osłabieniem polskiej waluty względem koszyka głównych walut. Warunki prowadzenia działalności stały się przez to mniej przewidywalne a planowanie nawet w krótkim okresie jest obciążone dużym ryzykiem. Jest to tym bardziej istotne jeśli weźmiemy pod uwagę, że produkcja piwa wymaga znacznie większego nakładu kosztów w porównaniu do innych alkoholi. Niemniej, pomimo pogorszenia swojej kondycji wciąż branża utrzymała zdolności do odbudowy swojej pozycji i powrotu na ścieżkę rozwoju. Jednym z niezbędnych warunków jest jednak stabilizacja zarówno warunków prowadzenia działalności gospodarczej (np. zatrzymanie niepokohamowanego wzrostu cen niektórych surowców, naprawienie zerwanych łańcuchów dostaw i zanik problemów z niedoborem poszczególnych składników produkcji) jak też, po stronie regulacyjnej, przez co rozumiemy nie wprowadzanie zmian ani dodatkowych obciążeń wpływających na kondycję branży.

Zwiększenie stawki akcyzy w tak specyficznym i trudnym momencie pograży naszą branżę, która nie zdążyła jeszcze odbudować się po destabilizacji spowodowanej pandemią, której skutki są wciąż odczuwalne. Oceniamy, że odbudowa tylko sektora gastronomicznego, w którym piwo stanowi drugie źródło przychodów (po jedzeniu), zajmie co najmniej 3 lata. Kroczące, zapisane odgórnie, zwiększanie stawki akcyzy w tym okresie istotnie ograniczy szanse na odtworzenie miejsc pracy i przedsiębiorstw, które zostały zlikwidowane w pandemii. Wiele wskazuje również na to, że nadal będą utrzymywały się różne ograniczenia w turystyce, imprezach masowych itd., co także ma negatywne przełożenie na branżę piwowarską.

**Dodatkowo, z początkiem 2022 r. wzrośnie akcyza od piw dostarczanych. Szacujemy, że w skali całej branży dodatkowe obciążenie akcyzą wyniesie około 4%. Proponowana podwyżka o 10% oznacza z punktu widzenia branży ich kumulację skutkującą podniesieniem łącznego obciążenia piwa z tytułu akcyzy nie o 10%, ale aż o 14%, i to w sytuacji bardzo wysokiej inflacji, która już istotnie wpłynęła na ceny detaliczne piwa i będzie odciskać na nich swoje piętno w najbliższych latach. Uważamy, że to głęboko niesprawiedliwe. Sektor piwowarski, w którym spada konsumpcja alkoholu, który wprowadził i wypromował bezalkoholowe alternatywy dla napojów alkoholowych, który generuje 115 tys. miejsc pracy w gospodarce narodowej, który został najbardziej dotknięty przez pandemię, otrzyma w 2022 r. najwyższą spośród wszystkich segmentów rynku alkoholowego podwyżkę. A później będzie dodatkowo, co roku, dociskany kolejnymi 5% podwyżkami, bez względu na sytuację na rynku i trendy konsumenckie.**

Wiele rządów państw UE w okresie pandemii wprowadzało szereg działań osłonowych mających na celu pomoc branży piwowarskiej w utrzymaniu łańcucha wartości. Wśród nich były takie decyzje jak np. obniżenie podatku VAT w gastronomii, zwolnienia i obniżki akcyzy. W Polsce to branża pomagała innym, odbierając na swój koszt z lokali gastronomicznych piwo niesprzedane z powodów ograniczeń spowodowanych pandemią. Owszem, umożliwiono nam odliczanie akcyzy od tego piwa, ale tylko do czasu zakończenia pandemii, za co jesteśmy wdzięczni. Pragniemy jednak przypomnieć, że powodem zwolnienia była pomoc, nie branży piwowarskiej tylko sektorowi HORECA, który został najsilniej dotknięty przez pandemiczne ograniczenia. Teraz ten sektor ma zostać doświadczony, wspólnie z piwem,

drastyczną podwyżką akcyzy. Bo nie mamy wątpliwości, że w obecnej sytuacji wysokiej inflacji, po podwyżce stawki akcyzy, piwo w pubach i restauracjach zdrożeje bardziej niż w handlu detalicznym. A do odbudowy tego sektora potrzeba stabilności i zachęty, a nie podwyżek.

#### 7. Postulaty branży piwowarskiej

Do momentu ogłoszenia Projektu wierzyliśmy, że nasz sektor może powrócić na ścieżkę wzrostu pomimo trudnej sytuacji, pod warunkiem stabilizacji otoczenia gospodarczego i podatkowego. Skala podwyżek założona w Projekcie przekreśla te prognozy. Niemniej, rozumiejąc trudną sytuację budżetu państwa i wyzwania przed jakimi stoi polska gospodarka proponujemy przyjęcie innego rozwiązania w przypadku piwa. **W naszej ocenie podwyżka akcyzy na piwo, która nie spowodowałaby daleko idącego pogorszenia sytuacji branży piwowarskiej oraz jej łańcucha wartości powinna wynieść 5% od 2022 r. W sytuacji jednoczesnej podwyżki akcyzy od piw smakowych, byłoby to rozwiązanie sprawiedliwe, gdyż suma obu obciążeń dla branży piwowarskiej byłaby zbliżona do podwyżki akcyzy dla pozostałych wyrobów alkoholowych.** Nie domagamy się specjalnego traktowania, ale również nie możemy zaakceptować sytuacji, w której piwo będzie obciążone wyższymi wzrostami podatku od innych producentów alkoholi.

Jednocześnie zdecydowanie sprzeciwiamy się mechanizmowi kroczącej 5% podwyżki w kolejnych latach. Uważamy, że takie decyzje powinny być poprzedzone kompleksową analizą sytuacji na rynku piwowarskim, obejmującą zmiany w strukturze spożycia, wpływ podwyżek akcyzy na branżę i jej łańcuch wartości, sytuację popandemiczną w Polsce. Podstawą do analiz powinny być skutki podwyżki w 2020 oraz 2022 roku, zarówno z punktu widzenia zdrowotnego, czyli konsumpcji alkoholu w postaci poszczególnych rodzajów alkoholu, jak i z punktu widzenia gospodarczego i wpływów do budżetu Państwa.

**Proponujemy zatem, aby decyzje dotyczące akcyzy od piwa były podejmowane w oparciu o faktyczne dane w zakresie skutków regulacji, a nie przesądzane z sześcioletnim wyprzedzeniem, bez możliwości rzetelnej oceny wszystkich konsekwencji tak drastycznych zmian.**

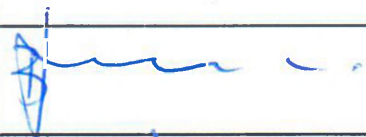

Branża piwowarska w Polsce deklaruje wolę konstruktywnego dialogu w tej sprawie w duchu poszukiwania rozwiązań korzystnych zarówno dla państwa, konsumentów oraz przedsiębiorców. Mamy nadzieję i wierzymy, że podejście Rządu w tej sprawie będzie nadal racjonalne i odpowiedzialne.

#### D. ZAŁĄCZONE DOKUMENTY

1	KRS
2	Pełnomocnictwo
3	
4	
5	
6	
7	
8	

E. Niniejsze zgłoszenie dotyczy uzupełnienia braków formalnych/zmiany danych\*\* zgłoszenia  
dokonanego dnia .....

(podać datę z części F poprzedniego zgłoszenia)

<b>F. OSOBA SKŁADAJĄCA ZGŁOSZENIE</b>		
Imię i nazwisko	Data	Podpis
Bartłomiej Morzycki	14 października 2021 roku	
<b>G. KLAUZULA ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ ZA SKŁADANIE FAŁSZYWYCH ZEZNAŃ</b>		
Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia(!!!) .....		
		 (podpis)

- \* Jeżeli zgłoszenie nie jest składane w trybie art. 7 ust. 6 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingskiej w procesie stanowienia prawa, treść: "- Zgłoszenie zmiany danych" skreśla się.
- \*\* Niepotrzebne skreślić.

**Pouczenie:**

1. Jeżeli zgłoszenie ma na celu uwzględnienie zmian zaistniałych po dacie wniesienia urzędowego formularza zgłoszenia (art. 7 ust. 6 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingskiej w procesie stanowienia prawa) lub uzupełnienie braków formalnych poprzedniego zgłoszenia (§ 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 sierpnia 2011 r. w sprawie zgłaszania zainteresowania pracami nad projektami aktów normatywnych oraz projektami założeń projektów ustaw (Dz. U. Nr 181, poz. 1080)), w nowym urzędowym formularzu zgłoszenia należy wypełnić wszystkie rubryki, powtarzając również dane, które zachowały swoją aktualność.

2. Część B formularza wypełnia się w przypadku zgłoszenia dotyczącego jednostki organizacyjnej oraz w sytuacji, gdy osoba fizyczna, która zgłasza zainteresowanie pracami nad projektem założeń projektu ustawy lub projektem aktu normatywnego, nie będzie uczestniczyła osobiście w tych pracach.

3. W części D formularza, stosownie do okoliczności, uwzględnia się dokumenty, o których mowa w art. 7 ust. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingskiej w procesie stanowienia prawa, a także pełnomocnictwa do wniesienia zgłoszenia lub do reprezentowania podmiotu w pracach nad projektem aktu normatywnego lub projektu założeń projektu ustawy.

4. Część E formularza wypełnia się w przypadku uzupełnienia braków formalnych lub zmiany danych dotyczących wniesionego zgłoszenia.

**Informacja:** Wzór wniosku znajduje się w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 sierpnia 2011 r. w sprawie zgłaszania zainteresowania pracami nad projektami aktów normatywnych oraz projektami założeń projektów ustaw (Dz.U. Nr 181, poz. 1080)